

Preria – GENZIE

Wstałam wczesnym rankiem,
bo goni mnie znów czas
Przykładam do ust szklanekę,
zbudził mnie słońca blask
Byłem w krainie snów, jadąc za siedem wzgórz
Przede mną długa, kręta droga
strach opuścił mnie już
Bo za mną wciąż moje crew,
Jakbyśmy grali old blues
Cała załoga rzuca karty na stół
Czy to sen? Czy to jawa? Chyba
preria jest dla nas
Całkiem niezła zabawa,
wsiadam w siodło lecę jak strzała
Czy to sen? Czy to jawa?
Chyba preria jest dla nas
Całkiem niezła zabawa,
wsiadam w siodło lecę jak strzała
Prosta droga odkąd pcha mnie wiatr
Dziś za plecami do tej pory w twarz
Czasem nie wiem, dokąd ale lubię gnać
Gubię się nocą sory tak już mam
W moich oczach widzę siano i to nie jest hajs
Znowu 6 rano,
A ja nie wiem gdzie zgubiłem czas
Razem możemy dziś podbić wszystko,
Nawet ten cały świat
Mordo to czwórka kowboi i to nie
ważne, jaki ty problem masz
Czy to sen? Czy to jawa?
Chyba preria jest dla nas
Całkiem niezła zabawa,
Wsiadam w siodło lecę jak strzała





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych